

Dzień II - 10.08.2024

Poranna modlitwa połączona z Godzinkami, śniadanie, pakowanie bagaży i udajemy się na Mszę św. do kościoła parafialnego pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Jedziemy ok. 1 km. Towarzyszy nam deszcz dość obfity, a więc poprawka porannego mycia. Odmawiamy różaniec w intencji brata, który zasłabł i pogotowie zabiera go do szpitala. W czasie Eucharystii modlimy się za niego. W liturgii wspominamy św. Wawrzyńca, diakona i męczennika rzymskiego. Ewangelia mówi o ziarnie, które musi obumrzeć, aby przynieść owoc, nowe życie. My również musimy obumierać, czyli żyć dla drugich ze względu na Chrystusa. Boimy się cierpienia, uciekamy od niego, nie chodzi tu o cierpiętnictwo, ale aby nie uciekać z drogi krzyża, lecz ją przeżywać razem z Chrystusem. My czasem chcemy iść na skróty, chcemy jak Piotr odrzucić krzyż, gdy Jezus mówi, że musi cierpieć i umrzeć. To Zły duch tak podpowiada, nie da się przeskoczyć Golgoty trzeba na nią wejść z Chrystusem, sami nie damy rady. Tak jak dziś musimy przejechać wzdłuż Pustyni Błędownskiej, nie da się jej przeskoczyć.

Po Eucharystii ruszamy, świeci słońce, niebo trochę zachmurzone, jest ciepło.

Trasa dziś krótsza niż wczoraj i łatwiejsza, tylko 62 km, 299 wznios, trochę podjazdów w drugiej części trasy. Klucze-Łazy-Myszków-Mirow-Niegowa. Nocleg w szkole.

Zatrzymujemy się w Łazach. Odmawiamy Anioł Pański. Nie ma tu praktycznie żadnej gastronomii, nie gdzie napić się kawy, ale za to jest telebim i zostajemy na mecz siatkówki o złoty medal olimpijski Polska- Francja. 4/5 pielgrzymów po pierwszym secie jedzie dalej, 13 osób zostaje do końca. Niestety złoto dla Francuzów. Jedziemy spotykamy się na koronce do Miłosierdzia Bożego w kaplicy Mrzygłodzie.

Po 17.00 jesteśmy na noclegu.

Zakwaterowanie, prysznic, kolacja, konferencja ks. Kazimierza o nawiedzeniu św. Elżbiety przez Maryję, dziesiątek różańca i Apel Jasnogórski.

Przed wieczorną modlitwą oglądam mecz Korona- Cracovia. Wynik dla mnie radosny, 2:0 dla Cracovii.

Trzeba, jak się to mówi być „do tańca i różańca”.

Jutro wjeżdżamy do Częstochowy i wspólnie z pieszymi pielgrzymami staniemy przed obliczem Pani Jasnogórskiej.

XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 2



XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 3



XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 4



XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 5



XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKĄ ROWEROWĄ DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 6



XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKĄ ROWEROWĄ DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 7



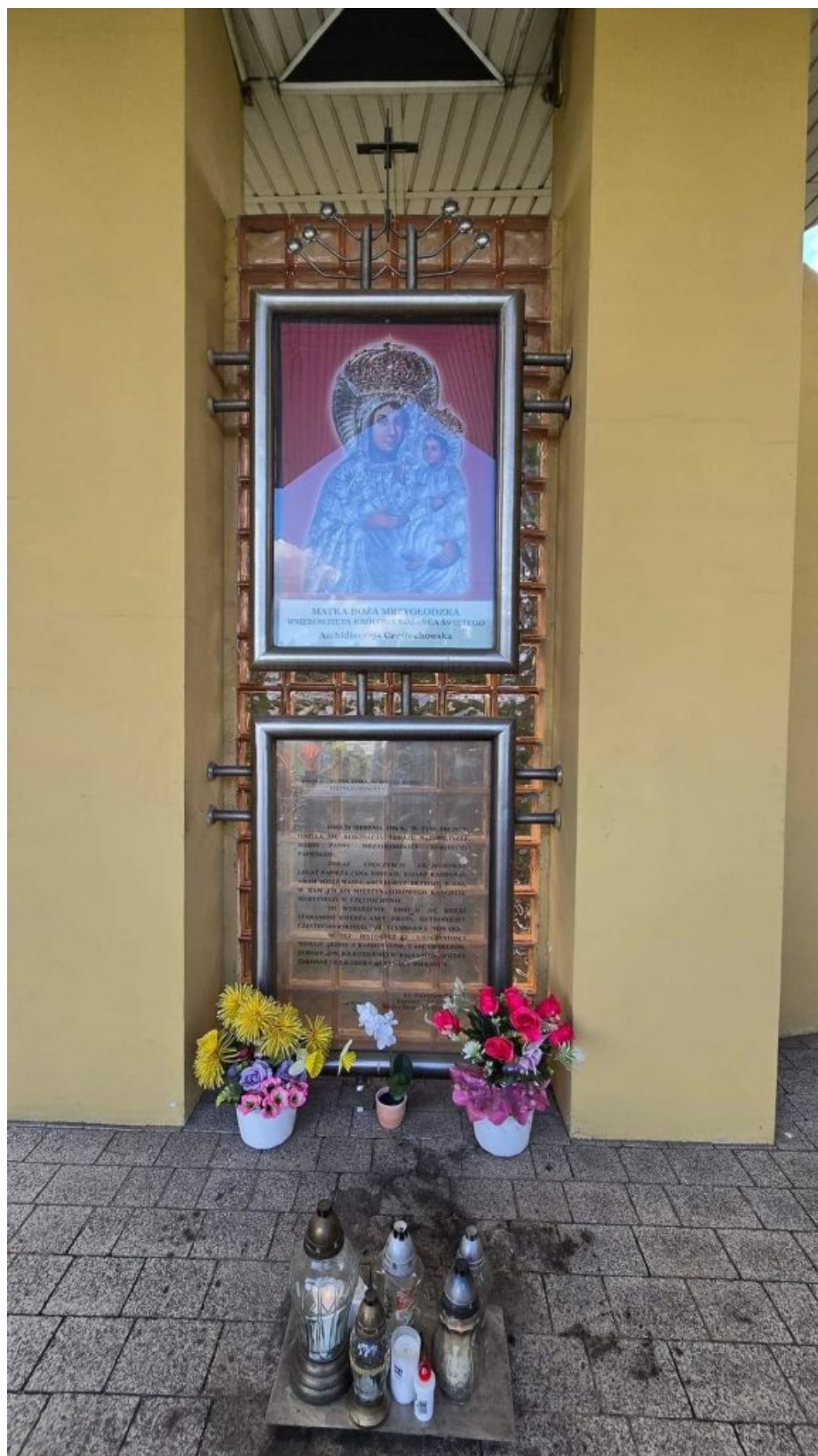
XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 8



XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 9



XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 10



XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 11



XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 12



XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 13

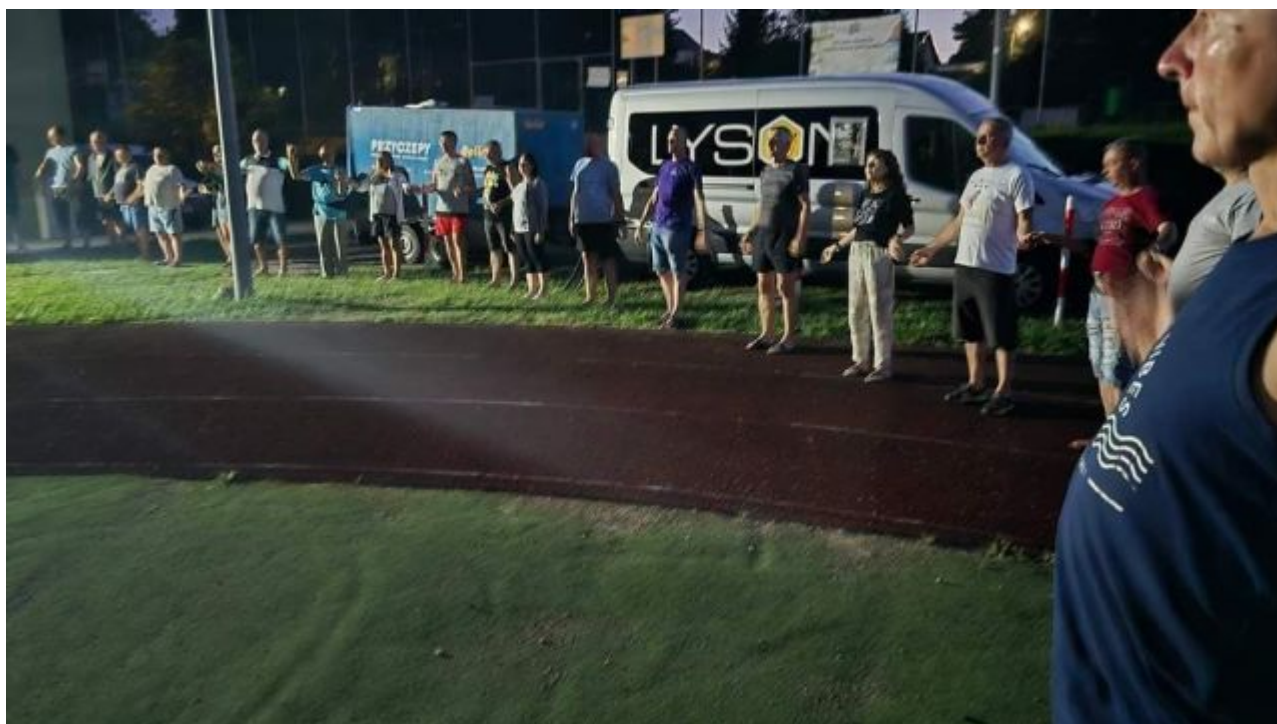


XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 14



XXII ANDRYCHOWSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO CZĘSTOCHOWY
- dzień 2 | 15





Udostępnij:

- [Share on Facebook \(Otwiera się w nowym oknie\) Facebook](#)
- [Share on X \(Otwiera się w nowym oknie\) X](#)